



Sygn. akt II CSK 65/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. Spółki Akcyjnej w [...] przeciwko B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 kwietnia 2016 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka E. SA w [...] w dwóch sprawach, połączonych następnie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wniosła o zasądzenie od pozwanego B. spółki z o.o. w [...]:

- kwoty 497.131,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu (w sprawie IX Gc .../13);

- kwoty 523.778,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu (w sprawie IX Gc ../13).

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy uwzględnił obydwa powództwa w całości oraz orzekł o kosztach procesu.

Ustalił, że pozwany jest następcą prawnym spółki Małe Elektrownie Wodne SA w [...] (dalej „MEW”), z którą powódka zawarła w dniu 3 listopada 2005 r. na okres od dnia 1 października 2005 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. umowę ramową sprzedaży na rzecz powódki praw majątkowych odpowiadających całej odnawialnej energii elektrycznej wprowadzonej do sieci elektroenergetycznej przez MEW, a pochodzącej z należącej do niej wówczas elektrowni wodnej B. Sprzedaż zbywalnych praw majątkowych (wynikających ze świadectw pochodzenia, stanowiących towar giełdowy, o którym mowa w art. 2 pkt. 2 lit. d) ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych - Dz.U. nr 103 poz. 1099 ze zm.) następować miała w drodze transakcji giełdowej w rozumieniu powołanej ustawy oraz zapłaty za nabyte prawa na warunkach określonych w umowie. Powódka zobowiązała się względem MEW do nabycia praw majątkowych wynikających ze świadectw. W § 6 umowy („Odszkodowania”) strony postanowiły, że jeżeli sprzedawca rażąco naruszy postanowienia umowy w celu doprowadzenia do jej zerwania, a w szczególności nie wywiąże się z obowiązków określonych w § 3 ust. 2 pkt 1, kupujący uprawniony jest do dochodzenia od niego odszkodowania za poniesione straty w wysokości określonej wzorem zamieszczonym w tym paragrafie.

W roku 2006 MEW i powódka negocjowały ewentualną zmianę warunków umowy, nie doszły jednak do porozumienia. Pismem z 6 grudnia 2006 r. MEW złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na naruszenie natury

zobowiązania, zasad słuszności kontraktowej, uczciwości kupieckiej, równej pozycji stron i lojalnego postępowania wobec kontrahenta. W dniu 28 lutego 2007 roku elektrownia MEW B. została zbyta przez MEW na rzecz M. W. Po jej zbyciu MEW przestała wywiązywać się z obowiązku przeniesienia na powódkę praw majątkowych do energii wytwarzanej w tej elektrowni.

W 2008 r. i 2009 r. elektrownia B., obsługiwana już przez nabywcę - P.P.H.U. „F.”, sprzedała powodowi i wprowadziła do sieci energetycznej energię elektryczną odpowiednio w ilości 2000,85 MWh i 2.023,17 MWh. W dniu 11 kwietnia 2011 r. powód wystawił MEW notę obciążającą na kwotę 1 020 909,67 zł za niewywiązywanie się z warunków § 3 ust. 2 pkt. 1 umowy ramowej, tj. nieprzekazywanie przez nią na rzecz powódki zbywalnych praw majątkowych dotyczących energii elektrycznej wytworzonej w latach 2008 i 2009. Należność wyliczyła w oparciu o § 6 umowy za 2008 r., w wysokości 497.131,19 zł, a za 2009 r. w wysokości 523.778,48 zł; po czym wezwała MEW do zapłaty.

Spór dotyczył prawidłowości obliczenia kary umownej - za takie świadczenie Sąd Okręgowy uznał należności przewidziane w § 6 umowy, a także zagadnienie czy łącząca strony umowa wygasła z chwilą sprzedaży M.W. elektrowni w B. przez MEW S.A.

Sąd Okręgowy ocenił, że nie wystąpiły przesłanki uprawniające MEW do umownego bądź ustawowego odstąpienia od umowy. Spółka MEW знаła warunki umowy zawartej z powodem, a mimo to zbyła elektrownię na rzecz innego podmiotu, co uniemożliwiało jej wywiązanie się z umowy z powódką i dawało powódce prawo dochodzenia kary umownej ustanowionej w § 6 umowy i wyliczonej w sposób tam wskazany. Uznał, że gdyby postępowanie MEW nie spotkało się z sankcją, to równałoby się zezwoleniu MEW na jednostronne i natychmiastowe rozwiązanie umowy terminowej, bez ponoszenia jego negatywnych skutków.

Sąd Okręgowy nie stwierdził by doszło do niemożliwości świadczenia (art. 475 § 1 k.c.), skoro zbycie elektrowni, powodujące niemożność wywiązania się ze zobowiązania było rezultatem swobodnej decyzji MEW.

Stwierdzając, że wystąpiły przesłanki z § 6 umowy, polegające na rażącym naruszeniu przez sprzedawcę postanowień umowy w celu doprowadzenia do jej

zerwania przez niewywiązanie się z obowiązków określonych w jej § 3 ust. 2 pkt 1, Sąd wskazał, że uzasadnione było zastosowanie kary umownej z tego przepisu. Charakter świadczenia Sąd wywiódł z faktu uniezależnienia wysokości świadczenia od rozmiaru poniesionej szkody.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwa w obydwu połączonych sprawach. Zgodził się z zarzutem nieudowodnienia przez powoda wysokości roszczenia i nieprawidłowości wyliczenia zasądzonej sumy. Wskazał, że § 6 umowy ramowej przewiduje odszkodowanie na wypadek rażącego naruszenia przez sprzedawcę postanowień umowy w celu doprowadzenia do jej zerwania, w szczególności przez niewywiązywanie się z obowiązków określonych w § 3 ust. 2 pkt 1, określane według zamieszczonego w umowie wzoru. Sąd odwoławczy potwierdził stanowisko Sądu Okręgowego, że jest to kara umowna. Uznał jednak, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia, ani też tego, że karą objęty był również wypadek zbycia elektrowni i zaprzestania sprzedaży energii powodowi przez pozwanego. Wskazał na sposób liczenia kary w oparciu o wzór z § 6 umowy, który nakazuje od ilości energii wprowadzonej do sieci elektroenergetycznej w danym roku (PM_{wi}) odjąć ilość energii, dla której zostały wydane świadectwa pochodzenia, z których wynikają sprzedane kupującemu prawa majątkowe w danym roku (PM_{si}), i przemnożenia różnicy przez stawkę opłaty (C_i). Powód dokonał obliczenia dochodzonych kwot w ten sposób, że pod symbolem PM_{wi} wpisał ilość energii wynikającą z faktur sprzedaży energii wystawionych przez nabywcę elektrowni M. W., a pod symbolem PM_{si} wpisał zero, ponieważ pozwany nie będąc już właścicielem elektrowni nie przedstawił żadnych świadectw pochodzenia. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na to, że po sprzedaży elektrowni jej nabywca M. W. sprzedawał powodce energię odnawialną i wystawiał za nią faktury. Sprzedaż praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia następowała w trybie ustawy o giełdach towarowych i jej przedmiotem były prawa majątkowe wynikające ze świadectw pochodzenia (§ 1 ust. 1 pkt 3 i 4 umowy). Umowny wzór obliczenia kary wskazuje, że kara umowna skalkulowana została jako różnica dwóch ilości energii: energii wprowadzonej do sieci i energii sprzedanej, wynikającej ze świadectw pochodzenia. Sąd Apelacyjny uznał, że jest to kara umowna za to, że kupujący wprowadził do sieci

elektroenergetycznej energię, ale w ramach transakcji giełdowych sprzedał ją powódce (jako prawo majątkowe wynikające ze świadectwa pochodzenia) w mniejszej ilości lub nie sprzedał jej w ogóle. Wzór natomiast nie znajdzie zastosowania w przypadku, gdy pozwany, będąc nadal właścicielem elektrowni, w ogóle nie wprowadziłby energii do sieci, ponieważ wówczas pod symbolem PM_{wi} należałoby wpisać zero, co oznaczałoby, że kara umowna w ogóle nie należałaby się powodowi.

W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany nie wprowadził do sieci elektroenergetycznej żadnej ilości energii odnawialnej, powód wpisał zaś do wzoru pod symbolem PM_{wi} dane wynikające z faktur wystawionych przez M. W. Jeżeli założyć, że na fakturach jest wymieniona ilość energii wprowadzona przez niego do sieci, to w ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma skarżący, że pod symbolem PM_{si} powód powinien konsekwentnie wpisać ilość energii, dla której M. W. wydał świadectwa pochodzenia, z których wynikają prawa majątkowe sprzedane pozwanemu. Jeżeli bowiem powód nabył energię od osoby która wprowadziła ją do sieci, to nie może tego faktu pominąć, skoro tytułem kary umownej domaga się wartości energii wprowadzonej do sieci przez M.W.. W takiej sytuacji wysokość kary umownej, którą obciążono pozwanego, zależałaby wyłącznie od działań osoby trzeciej. Powód nie wykazał także, że ilość energii wymieniona w fakturach wystawionych przez M.W. to rzeczywiście ilość energii wprowadzonej przez niego do sieci elektroenergetycznej i że wymienione w nich dane można było wpisać pod symbolem PM_{wi}. Z przytoczonych względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, strony w istocie nie zastrzegły kary umownej na wypadek, gdy naruszenie umowy polega na zbyciu przez pozwanego elektrowni, a powód z tego tytułu może się domagać jedynie odszkodowania na zasadach ogólnych; nie budzi bowiem wątpliwości, że pozwany zbywając elektrownię naruszył umowę.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła powódka, zaskarżając go w całości. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 2 k.c. samego oraz w zw. z art. 353¹ k.c.; art. 471 k.c., art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c., a ponadto art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 484 § 1 k.c. Podstawę naruszenia przepisów postępowania wypełniła zarzutami uchybienia art. 378 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art.

391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu wyjście poza granice zarzutów (art. 378 § 1 k.p.c.) poprzez zmianę niezaskarżonych ustaleń faktycznych. Nie jest to uzasadniony zarzut i to z dwóch względów. Sąd odwoławczy w postępowaniu apelacyjnym nie jest związany ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji. Takie związanie dotyczy wyłącznie Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), co oznacza, że ma obowiązek poczynić ustalenia faktyczne, jakkolwiek może – jeżeli się z nimi zgadza – przyjąć za własne ustalenia sądu pierwszej instancji. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, a obowiązek dokonywania ustaleń przez sąd odwoławczy w postępowaniu apelacyjnym nie zależy od tego, czy w apelacji został podniesiony zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub braku tych ustaleń (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 i powołane w niej orzecznictwo).

Sąd Apelacyjny podał w wątpliwość ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące ilości energii elektrycznej przekazanej do sieci z elektrowni wodnej B. w latach 2008 i 2009 r., kiedy pochodzącą z niej energię dostarczał powódce już jej następny właściciel, poddając ocenie podstawę ustaleń faktycznych. Prawidłowość tego ustalenia była objęta zarzutami apelacyjnymi, w których pozwana kwestionowała podstawy naliczenia kary umownej, bazujące na danych, które wynikały z twierdzeń powoda i materiałów, którymi pozwana nie dysponowała. Tym samym oceniając powyższe ustalenie Sąd Apelacyjny nie naruszył też art. 378 k.p.c. w sposób, w jaki ujęła swój zarzut powódka, to znaczy poddając ocenie okoliczność faktyczną niezakwestionowaną w toku postępowania. Sąd Apelacyjny

wyjaśnił również przesłanki, które go skłoniły do uznania ilości energii podstawionej przez powódkę do wzoru jako wprowadzona do sieci energetycznej w latach objętych sporem jako nieudowodnionej – zwrócił uwagę, że były to wielkości ujęte w fakturach wystawionych przez M.W., nie ma natomiast dowodu na to, że dane te odpowiadały rzeczywistości. Argumenty skarżącej, że pozwana przyznała prawidłowość tych danych, nie odpowiadają treści przytaczanych przez powódkę zapisów w protokołach, w których pozwana wyraźnie dystansowała się od przyznania tego faktu, powołując się na nieznaną dokumentów źródłowych. Ponadto – zarzuty te, formułowane jako dotyczące uchybień w toku postępowania apelacyjnego i sporządzania przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w istocie dotyczą prawidłowości ustaleń faktycznych, a więc sfery, która nie podlega kontroli kasacyjnej z uwagi na zakaz przewidziany w art. 398³ § 3 k.p.c.

Ubocznie wskazać należy, że ustalenia faktyczne, których prawidłowość kwestionuje powódka nie miały istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, ponieważ rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego było przede wszystkim konsekwencją oceny, że wzór określający wysokości kary umownej, zamieszczony w § 6 umowy, nie pozwala na obliczenie tej kary w okolicznościach, jakie powstały w rozpatrywanej sprawie, ponieważ nie można podstawić do wzoru energii wprowadzonej do sieci przez nabywcę elektrowni wodnej, pomijając jednocześnie przedstawione przez niego powódce świadectwa pochodzenia energii. Sąd Apelacyjny nie wykroczył więc poza granice zaskarżenia, ani nie uchybił art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zarzucany sposób – tj. przez niewyjaśnienie przyczyn uznania za nieudowodnioną ilości energii wprowadzonej do sieci przez M.W., gdyż ustalenia powinny obejmować jedynie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd orzekający,

Ostatni zarzut procesowy dotyczył naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., które powódka łączyła z zaniechaniem poinformowania jej o możliwości rozpatrzenia sprawy w oparciu o ogólne przepisy normujące kontraktową odpowiedzialność odszkodowawczą. Również w tym przypadku nie można zgodzić się z powódką, że doszło do zarzucanego uchybienia. Obowiązek informacyjny, na który powołuje się powódka, zachodzi wówczas, kiedy fakty przytoczone przez powoda na

uzasadnienie roszczenia pozwalają na rozpatrzenie go na różnych podstawach prawnych, a powód skupia się tylko na jednej z nich. W rozpatrywanej sprawie było jednak inaczej. Powódka nie dowodziła żadnych faktów pozwalających na ocenę rozmiaru poniesionej przez nią szkody, ani jej związku przyczynowego z naruszeniem przez MEW umowy przez zbycie elektrowni wodnej na rzecz M.W.. Powoływała się jedynie na fakty istotne do zastosowania § 6 umowy i obliczenia przewidzianej w tym przepisie kary umownej. W tych okolicznościach podstawa faktyczna pozwu nie dawała sądowi możliwości uwzględnienia powództwa na innej podstawie prawnej niż art. 483 k.c., pouczanie powódki o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej jej roszczenia było więc zbędne (por. uzasadnienie powołanych przez powoda w skardze kasacyjnej uchwał Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 127 i z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, nie publ.).

Zarzuty materialnoprawne skupiają się na prawidłowości wykładni umowy łączącej strony, a w szczególności możliwości zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy kary umownej zawarowanej w jej § 6. Skarżąca kwestionuje stanowisko Sądu Apelacyjnego, argumentując, że umowa nie przewiduje wyłączenia możliwości naliczenia kary w wypadku, kiedy niemożność wykonywania umowy jest wynikiem sprzedaży elektrowni wodnej i nie ma podstaw do przyjęcia, że kara umowna przysługuje powódce jedynie wówczas, gdy druga strona umowy wprowadzi do sieci więcej energii elektrycznej niż to wynika ze sprzedanych powódce świadectw pochodzenia.

Z pierwszym twierdzeniem należy się zgodzić - § 6 umowy ustanowił odpowiedzialność w formie kary umownej na wypadek rażącego naruszenia przez sprzedawcę (MEW) zapisów umowy w celu doprowadzenia do jej zerwania. Przytoczony sposób naruszenia umowy poprzez niewywiązywanie się z obowiązków przewidzianych w § 3 ust. 2 p. 1) - to znaczy z obowiązku sprzedaży i przeniesienia na powódkę praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia poprzez zawarcie z nią transakcji giełdowej – stanowi jedynie przykład („w szczególności”) takiego naruszenia. Sąd Apelacyjny nie negował jednak, że zbycie przez poprzednika pozwanej elektrowni wodnej B. wyczerpywało przesłanki umożliwiające zastosowanie § 6 umowy, stwierdził natomiast, że konstrukcja

matematyczna wyliczenia kary nie pozwalała jej skutecznie zastosować do obliczenia kary w okolicznościach niniejszej sprawy. Rozważania Sądu skupiły się na przedstawieniu w formie opisowej, przełożonej na konkretne czynności sprzedającego, znaczenia działań matematycznych zawartych we wzorze z § 6 umowy. I tylko w tym kontekście należy rozumieć stwierdzenie, że jest to kara przewidziana na wypadek wprowadzenia do sieci energii elektrycznej, która nie znalazła później odzwierciedlenia w świadectwach pochodzenia dokumentujących prawa majątkowe zbyte powódce w ramach transakcji giełdowych. Umowa kształtuje stosunki pomiędzy zawierającymi ją stronami. Określa zasady rozliczeń za dostarczaną energię z odnawialnych źródeł energii, objętą obowiązkiem zakupu przez przedsiębiorstwo energetyczne na podstawie art. 9a ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r., Nr 89, poz. 625), a jednocześnie zapewnia temu przedsiębiorstwu możliwość realizacji ciążącego na nim na podstawie art. 9a ust. 1 pkt 1 tej ustawy obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji i Energetyki świadectwa pochodzenia tej energii, zasady sprzedaży, których są głównym przedmiotem zainteresowania powódki, ponieważ ich nabycie i przedstawienie do umorzenia zwalnia ją od ewentualnego obowiązku uiszczenia opłaty zastępczej przewidzianej w art. 9a ust. 1 pkt 2 pr. energ. Dlatego też kara umowna skalkulowana została w sposób nawiązujący do majątkowego ryzyka powódki związanego z niewykonaniem umowy przez MEW i została skalkulowana tak, aby zrekompensować ewentualne konsekwencje finansowe nieuzyskania przez powódkę świadectw pochodzenia, potwierdzających wykonanie przez nią obowiązków w zakresie realizacji obowiązkowych zakupów energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Kara odpowiada więc różnicy pomiędzy energią wprowadzoną do sieci z (w tym wypadku) elektrowni wodnej MEW a ilością energii potwierdzonej w świadectwach pochodzenia, jakie MEW sprzedała powódce, przemnożonej przez wysokość opłaty zastępczej. Taki zamysł nie przystaje jednak – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny – do stanu, w którym elektrownia zmieniła właściciela, a dotychczasowy właściciel z przyczyn faktycznych zaprzestał dostarczania energii i – co jest tego konsekwencją – nie odsprzedał praw majątkowych do tej energii potwierdzonych w świadectwach pochodzenia. Dane

ujęte we wzorze interpretować należy w kategoriach w umowie przewidzianych. Zdarzenie określone przez Sąd Apelacyjny jako zerwanie umowy stanowiło w istocie zaprzestanie wykonywania tej umowy, mimo jej dalszego obowiązywania. W związku z tym ocenie nie mogły podlegać czynności podejmowane przez inne podmioty dysponujące elektrownią wodną poprzednio należącą do MEW, skoro przedmiotem roszczeń powódki jest niewykonanie umowy przez MEW. W tym zaś zakresie nie budzi wątpliwości, że MEW we wskazanym okresie nie wprowadziła do sieci żadnej energii ze sprzedanej już elektrowni i nie sprzedała powódce żadnych praw majątkowych do tej energii. Ilości energii wprowadzane do sieci przez M.W. mogłyby zostać uwzględnione jedynie wówczas, gdyby działał on jako osoba, którą MEW posługiwała się przy wykonywaniu umowy, a takie fakty nie wynikają z ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Gdyby jednak nawet tak było, to konieczne stałoby się odpowiednie uwzględnienie sprzedanych przez niego powódce świadectw pochodzenia odnoszących się do praw majątkowych obejmujących tę energię. W konsekwencji wykładnia umowy łączącej strony, a w szczególności jej § 6, dokonana przez Sąd Apelacyjny była prawidłowa, podobnie jak wnioski tego Sądu, dotyczące niewykazania przez powódkę by przysługiwała jej jakakolwiek kwota tytułem żądanej kary umownej, ponieważ podstawienie wielkości zerowych pod symbole PM_{Wi} oraz PM_{Si} prowadzi do zerowego wyniku całego obliczenia.

Z tych względów skarga kasacyjna została oddalona na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

kc

aj